

*Ks. Jan Maciej DYDUCH*  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

## **ROLA I ZNACZENIE DUSZPASTERSKIEGO SYNODU ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ (1972–1979)**

Siódmego czerwca 2004 r., w przededniu 25. rocznicy od zakończenia Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej, pisał Ojciec Święty Jan Paweł II:

Bardzo dziękuję za informację o symposium zorganizowanym przez Instytut Prawa Kanonicznego PAT z okazji 25-lecia zakończenia Synodu Archidiecezji Krakowskiej. Wzbudziła ona we mnie wiele wspomnień związanych z tym wielkim dziełem Kościoła w Krakowie<sup>1</sup>

Inicjatorem i inspiratorem tego wielkiego dzieła był kard. Karol Wojtyła. Dzieło synodu krakowskiego trzeba zaliczyć w poczet ważnych elementów przebogatego dziedzictwa, jakie pozostawił Jan Paweł II Kościołowi, odchodząc 2 kwietnia 2005 r. do Domu Ojca. Kiedy w roku 2009 mija 30 lat od zakończenia synodu, warto w krótkiej refleksji pochylić się nad tym dziełem, które nadal zachowuje swoją aktualność.

### GENEZA SYNODU

Kardynał Karol Wojtyła żył historią naszej Ojczyzny, w szczególności żył historią diecezji krakowskiej. Żył minionymi wydarzeniami Polski i Krakowa. Inspirowany patriotyzmem starał się je nie tylko wspominać, ale wplatać w aktualne dzieje i wyciągać wnioski na przyszłość. Korzystając z doświadczeń przeszłości, pragnął budować przyszłość. Często powtarzał: naród, społeczeństwo, które zapomina o swej prze-

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *List do Kard. Franciszka Macharskiego*, [w:] *Synod Krakowski odczytany na nowo*, red. P. Majer, A. Wójcik, Kraków 2005, s. 3.

szłości, jest zagrożone w swoim bytowaniu. Dlatego sięgając do postaci św. Stanisława ze Szczepanowa, Biskupa i Męczennika, który odegrał w dziejach Polski i Krakowa jednoczącą rolę przy początkach naszej państwowości i bytu narodowego oraz w umacnianiu chrześcijaństwa, zamierzał zaktualizować jego życie i działalność dla terażniejszości i przyszłości. Pisał:

W jaki sposób możemy tego dokonać? Zdaje się, że samo tylko przypomnienie rocznicy nie wystarczy. Żyjemy w epoce, która poprzez soborowe *accomodata renovatio*, a u nas w Polsce także przez Wielką Nowennę, uczy nas szukać wyrazu przeszłości w terażniejszości. Dlatego też dziewięćsetna rocznica świętego Stanisława domaga się takiego wyrazu<sup>2</sup>.

Kardynał Karol Wojtyła odczytywał aktualność postaci św. Stanisława w kontekście nauczania soboru watykańskiego II, który w swoich dokumentach uwydatniał historię zbawienia. Święty Stanisław torował drogę wiary i ładu moralnego na ziemi polskiej przed dziewięćcioma wiekami<sup>3</sup>. To jego świadectwo jest aktualne współcześnie, uczy współczesnych, jak pogłębiać wiarę i zasady moralne oraz je realizować w życiu osobistym i społecznym. W tym miejscu dostrzegaliśmy Karol Wojtyła głębokie powiązanie świadectwa św. Stanisława z nauczaniem soborowym i wypływającą z tego potrzebę ożywienia wiary u współczesnych oraz odnowy ich życia religijnego i moralnego.

Dla realizacji tego celu, jako jedną z metod widział synod. Pisał:

W okresie dziewięćsetnej rocznicy zamierzamy zwołać i przeprowadzić w Archidiecezji Krakowskiej Synod. Ostatni synod naszej Archidiecezji odbył się w roku 1938. Z racji kanonicznych powinien być znowu zwołany. Jednakże ważniejsza od racji kanonicznych, od przepisów prawa kościelnego, jest potrzeba gruntownego przyjęcia w naszym Kościele ogromnego bogactwa nauki Soboru Watykańskiego II<sup>4</sup>.

Świadectwo św. Stanisława jest świadectwem dojrzałości wiary<sup>5</sup>. Program zdobywania takiej wiary jawi się we wskazaniach *Vaticanium II*. W ten sposób Karol Wojtyła postrzegał aktualność postaci św. Stanisława i wiązał jego rolę w dziejach narodu polskiego z nauczaniem soborowym. Warto dodać, że Kardynał był entuzjastą soboru watykańskiego II.

<sup>2</sup> K. Wojtyła, *Problem 900 rocznicy św. Stanisława oraz Synodu prowincjalnego*, „Notificationes” 1972, s. 131.

<sup>3</sup> Por. tamże, s. 130.

<sup>4</sup> K. Wojtyła, *List pasterski w związku z 900 rocznicą św. Stanisława*, „Notificationes” 1972, s. 103.

<sup>5</sup> Por. tamże, s. 102.

Wyływało to z kilku powodów. Najpierw: Był uczestnikiem wszystkich sesji soborowych, co poczytywał sobie jako wielki dar Boży, był współtwórcą nauki soborowej. Umiłowanie Kościoła było siłą dynamizującą jego wysiłki prowadzące do przeszczepienia wskazań soborowych na grunt archidiecezji krakowskiej, a także Polski. Wspomina kard. Stanisław Dziwisz:

Arcybiskup Wojtyła udowodnił, że nie lęka się Soboru, wręcz przeciwnie z zaciekawieniem oczekiwał, jakie owoce przyniesie on wspólnocie wierzących. Starł się przeszczepiać naukę soborową na grunt polski i duszpasterski, naturalnie z dużą uwagą, ale bez uprzedzeń, a przede wszystkim z wielką nadzieją i radością<sup>6</sup>.

Ważnym narzędziem w tej recepcji wskazań soborowych uczynił synod. Miał on wyjść od poprawnie odczytanej doktryny soborowej, a także pomóc w jej prawidłowym odczytaniu. Synod miał stać się szkołą soboru, bowiem miał uczyć, jak przyswoić sobie nauczanie soborowe, jak je przyjąć i zastosować do własnego życia religijnego, a także jak w tym dopomóc innym, zwłaszcza w swojej rodzinie i środowisku<sup>7</sup> Kardynał Karol Wojtyła napisał specjalny podręcznik uczenia się soboru: *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*<sup>8</sup> Pisał tam:

Byłoby rzeczą chybioną, gdyby realizację Vaticanum II chciał ktoś traktować inaczej niż jako odpowiedź wiary na słowo Pana przyniesione przez ten Sobór<sup>9</sup>

Tak więc nauczanie soboru to udzisiejszone słowo naszego Pana Jezusa Chrystusa, na które trzeba odpowiedzieć poprzez wiarę. Stąd rozumując dalej, stwierdzał, że synod to także szkoła wiary. Wielokrotnie kard. Wojtyła podkreślał, że synod, który ma dopomóc przyjąć bogactwo soboru, winien zmierzać do ożywienia i pogłębienia wiary, do wprowadzenia ładu moralnego we własnym życiu i w życiu otoczenia:

Sobór zarysował taką postać wiary, jaka odpowiada całej egzystencji współczesnego chrześcijanina. I dlatego też w realizacji Soboru chodzi nade wszystko o wzbogacenie tej wiary [...] Wzbogacenie wiary w rzeczywistości Kościoła – to pełna inicjacja, to dojrzałość świadomości i postaw u wszystkich członków Ludu Bożego<sup>10</sup>

Można stwierdzić, że wizja odnowy Kościoła krakowskiego poprzez synod, zakorzeniona w nauczaniu *Vaticanum II* i czerpiąca z niego na-

<sup>6</sup> S. Dziwisz, *Świadek*, Warszawa 2007, s. 25.

<sup>7</sup> Por. K. Wojtyła, *Problem...*, s. 133.

<sup>8</sup> Kraków 1972.

<sup>9</sup> Tamże, s. 6.

<sup>10</sup> Tamże, s. 359–360.

tchnienie oraz inspirację była ubogacona włączeniem w kontekst wydarzeń historycznych<sup>11</sup> Tak zaprogramowany synod wymagał odpowiedniego przygotowania. W tym celu kard. K. Wojtyła ustanowił 8 maja 1971 r. Komisję Przygotowawczą synodu<sup>12</sup>. Jej prace podsumował on następująco:

W ciągu swej całorocznej działalności Komisja Przygotowawcza wniknęła w intencję zwołania Synodu i trafnie rozeznała jego właściwy charakter, cel i zadania<sup>13</sup>.

Komisja ta przygotowała także projekt statutu Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej i jego regulamin. Dokumenty te zatwierdził Kardynał. Statut określał cel i charakter synodu następująco:

Synod Archidiecezji Krakowskiej stawia sobie za cel wzbogacenie wiary i pełniejsze ukształtowanie postaw chrześcijańskich. Synod ten ma charakter duszpasterski<sup>14</sup>.

#### METODA SYNODU

Komisja Przygotowawcza wypracowała model duszpasterski synodu krakowskiego, co znalazło potwierdzenie w jego statucie. Jednak już wcześniej na potrzebę przeprowadzenia synodu o charakterze pastoralnym zwrócił uwagę kard. K. Wojtyła. W swoim opracowaniu, zawierającym wizję przyszłego Synodu, pisał:

Rzecz jasna w takim razie, że może to być synod przede wszystkim pastoralny, duszpasterski. Wydaje się też, iż punktem wyjścia takiego synodu nie mogą być same tylko sprawy strukturalne czy organizacyjne w dziedzinie duszpasterstwa – wręcz przeciwnie, punktem wyjścia powinna być nauka Vaticanum II prawidłowo zidentyfikowana pod kątem wprowadzenia w nauczanie i postępowanie Kościoła lokalnego<sup>15</sup>

Taki program synodu wynikał z pastoralnego doświadczenia soboru watykańskiego II, które było bliskie kard. Karolowi Wojtyłe. Doktryna

<sup>11</sup> Por. J. Dyduch, *Accomodata renovatio Kościoła Krakowskiego zadaniem Synodu z lat 1972–1979*, [w:] *Lex tua in corde meo*, red. P. Majer i A. Wójcik, Kraków 2004, s. 416.

<sup>12</sup> Dekret 8 V 1972, „Notificationes” 1972, s. 136.

<sup>13</sup> List Kard. Karola Wojtyły do ks. Eugeniusza Florkowskiego, „Notificationes” 1972, s. 142.

<sup>14</sup> Statut Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej, 1 „Notificationes” 1972, s. 145.

<sup>15</sup> K. Wojtyła, *Problem...*, s. 132.

i doświadczenie pastoralne soboru inspirowały do zastąpienia dotychczasowej metody synodu jurydycznego nową metodą synodu pastoralnego. Nie było to początkowo jasne. Niejednokrotnie usiłowano przeciwstawiać prawo kanoniczne trosce o duszpasterstwo w Kościele, zapominając, iż prawo i duszpasterstwo nie mogą się wykluczać. Obydwie rzeczywistości muszą znaleźć właściwe sobie miejsce jako niezbędne elementy działalności Kościoła. Ta symbioza troski pastoralnej i prawa kanonicznego podkreśla konieczność współistnienia w Kościele prawa i duszpasterstwa. W tej optyce prawo służy duchowemu dobru wiernych, co podkreśla tradycyjna zasada: „salus animarum suprema lex esto” (zbawienie dusz niech będzie najwyższym prawem), wymieniana zarówno w *Kodeksie prawa kanonicznego* w 1917 r., jak i w 1983 r. W tej perspektywie prawo kanoniczne jawi się jako istotne narzędzie duszpasterstwa<sup>16</sup>. Stąd synod pastoralny zawierał element jurydyczny.

Jeżeli synod pastoralny miał dokonać ożywienia i pogłębienia wiary ludu Bożego oraz odnowy jego postaw moralnych, to winien podjąć troskę o zaangażowanie w jego działalność możliwie szerokiej rzeszy wiernych. Takie zadanie wyznaczył sobie synod krakowski:

W Synodzie biorą udział ci wszyscy członkowie Kościoła Krakowskiego, którzy podejmą się zespołowej pracy, zmierzającej do realizacji celów Synodu, w formach przewidzianych przez jego regulamin<sup>17</sup>

Realizacja tego zadania, to znaczy zapoznanie wiernych z nauczaniem soborowym i dokonanie przebudowy ich mentalności, ich postaw, wymagała akcji duszpasterskiej, rozłożonej na lata. Tak rolę synodu postrzegali kard. Karol Wojtyła:

Wreszcie trzecie przybliżenie [...] dowodzi, że Synod jest pewną akcją [...] Chodzi mianowicie o to, że Synod już swoją strukturą, swoją tematyką, swoją metodą pracy ma zapoczątkować akcję. Można by ją nazwać akcją autorealizacji Kościoła Krakowskiego<sup>18</sup>

Czas wyznaczony na tę akcję to siedem lat, 1972–1979, odpowiadający siedmioletniej posłudze św. Stanisława w diecezji krakowskiej. To jeszcze raz potwierdza powiązanie synodu krakowskiego z postacią św. Stanisława, o czym mówiliśmy wyżej.

<sup>16</sup> Por. T. Pieronek, *Oryginalność Synodu Krakowskiego*, [w:] *Synod Krakowski odczytany na nowo*, s. 9.

<sup>17</sup> *Statut...*, 3.

<sup>18</sup> Przemówienie do Komisji Głównej, 23 X 1974, [w:] *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej*, Kraków 1985, opr. T. Pieronek (dalej: DSAK), t. 2, s. 133.

Podczas tej siedmioletniej akcji dokonały się niezwykle wydarzenia. Inicjator synodu został 16 października 1978 r. wybrany Pasterzem Kościoła Powszechnego. Jako Jan Paweł II podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny 8 czerwca 1979 r. zakończył synod. Powiedział wówczas:

Celem siedmioletniej pracy Synodu Krakowskiego miało stać się właśnie owo dobrze pojęte, odpowiadające istotnym zamierzeniom *Vaticanum II*, *aggiornamento* Kościoła Krakowskiego, poniekąd jego udzisiejszenie, odnowa jego świadomości zbawczej oraz wyraźny program realizacji<sup>19</sup>

Synod dokonał odnowy świadomości zbawczej Ludu Bożego archidiecezji krakowskiej według wskazań *Vaticanum II*. Odnowa życia religijnego wiernych rozpoczęta podczas synodu trwała poprzez dziesiątki lat i trwa nadal. Akcja „autorealizacji Kościoła Krakowskiego”, o której mówił w r. 1974 Karol Wojtyła, jest, można rzec, trwałym owocem Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej.

Synod, zamierzając stać się akcją duszpasterską wśród wiernych, musiał znaleźć instrumenty dotarcia i kontaktu z nimi. Potrzebna była szeroka konsultacja, szeroki dialog między poszczególnymi wiernymi, pomiędzy hierarchią a laikatem, pomiędzy poszczególnymi stanami i wewnątrz nich. Temu miały służyć następujące struktury: Komisja Główna, Komisje Robocze, Komisje Rzecznawców, Zespoły Redakcyjne, Synodalne Zespoły Studyjne i Zebrania Plenarne<sup>20</sup> Szczególną rolę konsultacyjną odegrały Synodalne Zespoły Studyjne. Ich zadania określał regulamin synodu:

Synodalne Zespoły Studyjne zapoznają się, z pomocą swego kierownika z nauką Soboru Watykańskiego II, dokonują konfrontacji tej nauki ze stanem życia religijnego własnego otoczenia, pogłębienia własnej postawy chrześcijańskiej. Podejmują inicjatywy apostołskie i wysuwają sugestie rozwiązań praktycznych dla kierowniczych organów Synodu<sup>21</sup>

Regulamin zatem stawia Synodalnym Zespołom Studyjnym trzy konkretne zadania: poznać naukę Kościoła, rozeznac współczesną sytuację, dać apostołską odpowiedź<sup>22</sup>. Zespołów było ponad 500, a liczba uczestniczących w nich katolików świeckich i kapłanów wynosiła około 10 000.

<sup>19</sup> Jan Paweł II na ziemi polskiej, Libreria Editrice Vaticana 1979, s. 218.

<sup>20</sup> Por. *Statut...*, 4.

<sup>21</sup> *Regulamin*, 18, „Notificationes” 1972, s. 148.

<sup>22</sup> Por. K. Górny, *Działalność Synodalnych Zespołów Studyjnych*, [w:] *Synod Krakowski odczytany na nowo*, s. 26.

Jest rzeczą zrozumiałą, że zdecydowana większość uczestników Zespołów Studyjnych to katolicy świeccy. Konsekwencją włączenia całego Ludu Bożego w działalność synodu pastoralnego jest konieczność zaangażowania w jego prace katolików świeckich. Tę sprawę bardzo ostro i zdecydowanie postrzegał kard. Karol Wojtyła. Konsekwentnie więc powołał katolików świeckich do udziału w pracach synodu krakowskiego. Obowiązujący wówczas KPK z 1917 r. nie przewidywał udziału świeckich w synodzie. O zezwolenie na to zwrócił się Kardynał do Stolicy Apostolskiej pismem z dnia 24 lutego 1975 r. Pismem z 22 kwietnia 1975 r. otrzymał zezwolenie na udział w synodzie świeckich, zakonników i zakonnice pod dwoma warunkami: 1) nie mogą oni przewyższać liczby kapłanów biorących udział w komisjach i zebraniach plenarnych, 2) niektóre sesje z racji rozważanych spraw należy zarezerwować kapłanom<sup>23</sup> Odrębnym pismem z dnia 11 marca 1977 r. został potwierdzony udział świeckich w zebraniach plenarnych<sup>24</sup> Wszystkim uczestnikom, zarówno duchownym, jak i świeckim oraz zakonnikom przysługiwał na zebraniach plenarnych synodu jedynie głos doradczy, bowiem jedynym prawodawcą na synodzie diecezjalnym jest biskup diecezjalny (por. kan. 362 KPK z 1917 r. i kan. 466 KPK z 1983 r.).

Zaangażowanie katolików świeckich w prace synodu krakowskiego, zgodnie ze wskazaniem *Vaticanum II* było wyrazem ich promocji i do wartościowania w życiu Kościoła. Był to proces, który rozpoczął się podczas synodu i trwa ustawicznie nadal. Jest to kolejny trwały owoc synodu krakowskiego. Szczególnym miejscem zaangażowania, a tym samym promocji wiernych świeckich, były Synodalne Zespoły Studyjne. Tam uczyli się oni pracy zespołowej i zorganizowanej. Było to niezwykle ważne w okresie dyktatury komunistycznej, która zniszczyła wszystkie organizacje katolickie. Wprawdzie zespoły te nie były organizacjami *sensu stricto*, ale miały pewien element organizacyjny i przygotowywały do działania zorganizowanego, w którym jawi się siła katolików świeckich. Zjawisko to z dużym dynamizmem wybuchło podczas pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny i należy przypuszczać, że miało pewien wpływ na bieg wydarzeń, które doprowadziły do zmian społecznych i politycznych w 1989 r. Przygotowanie katolików świeckich do pracy zespołowej, zorganizowanej trzeba także zaliczyć do trwałych owoców synodu krakowskiego.

Takim owocem synodu jest również uczenie się sztuki dialogu. Kościół posoborowy został nazwany „Kościółem epoki dialogu” Dialogu

<sup>23</sup> Por. DSAK, t. 2, s. 152–153.

<sup>24</sup> Por. tamże, s. 20–211.

zainspirowanego przez *Vaticanum II*, wierni archidiecezji krakowskiej uczyli się w pracy synodalnej. Trwałym owocem synodu krakowskiego jest oddziaływanie na inne synody w Polsce i poza jej granicami<sup>25</sup> Przywołana działalność synodu krakowskiego wyraźnie wskazuje na to, że metoda jego pracy była pastoralna. Głównie dzięki niej jego owoce przetrwały nie tylko w formie dokumentów finalnych.

## ODZWIERCIEDLENIE NAUCZANIA SOBORU WATYKAŃSKIEGO II W DOKUMENTACH SYNODU

Dokumenty finalne synodu krakowskiego zostały skonstruowane na bazie *tria munera*. Sobór watykański II przypomniał i pogłębił nauczanie o potrójnym posłannictwie Chrystusa i Kościoła: posłannictwie prorocko-nauczycielskim, uświęcająco-kapłańskim i królewsko-pasterskim. Nauczanie to wykorzystał synod krakowski nie tylko w doktrynie, lecz także w układzie dokumentów: Część I: „Uczestnictwo Ludu Bożego Archidiecezji Krakowskiej w posłannictwie prorocko-nauczycielskim Jezusa Chrystusa”, Część II: „Uczestnictwo Ludu Bożego Archidiecezji Krakowskiej w godności kapłańskiej Chrystusa”, Część III: „Uczestnictwo Ludu Bożego Archidiecezji Krakowskiej w posłudze królewsko-pasterskiej Chrystusa” Dokumenty synodu odzwierciedlają także to, że potrójne posłannictwo nie wyczerpuje całokształtu działalności Kościoła.

Układ dokumentów finalnych synodu według *tria munera* uznał kard. Karol Wojtyła za trafne:

Jeżeli chodzi o dobór klucza, to sądzę, że jest on bardzo szczęśliwy i jest bardzo soborowy. Równocześnie trzeba powiedzieć, że jest to klucz trudny<sup>26</sup>

Taki układ dokumentów synodu osadza je w myśleniu teologicznym *Vaticanum II*. Niemniej jednak zaliczenie poszczególnych dokumentów do któregoś z *munera* niejednokrotnie sprawiało trudności, gdyż wiele z nich zawierało także problematykę innego *munus*<sup>27</sup>

Każdy z dokumentów podzielono wewnętrznie według trzech przesłanek: teologicznej, socjologicznej i pastoralnej. Pierwsza część doku-

<sup>25</sup> Szerzej na ten temat: T. Rozkrut, *Wpływ Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej na posoborowe synody polskie*, [w:] *Synod Krakowski odczytany na nowo*, s. 45–62.

<sup>26</sup> Przemówienie z 23 XI 1974, DSAK, t. 2, s. 136.

<sup>27</sup> Por. T. Pieronek, *Oryginalność...*, s. 16.



mentu podawała więc nauczanie Kościoła, druga ukazywała aktualną sytuację, w jakiej żyje chrześcijanin, trzecia prezentowała wnioski praktyczne o charakterze pastoralnym. Taka kompozycja była inspirowana logiką wiary, gdyż zapewniała integralność nauczania Kościoła i dostosowania życia chrześcijanina do głoszonych w tym nauczaniu zasad wiary i moralności, a nie na odwrót. Została zatem odrzucona modna wówczas metoda socjologiczna według schematu: patrzeć, oceniać i działać<sup>28</sup> Wewnętrzny układ dokumentów synodu pozostał wierny metodzie pastoralnej odzwierciedlającej metodę *Vaticanum II*.

Kościół jawi się w nauczaniu soborowym jako Lud Boży:

Albowiem wierzący w Chrystusa, odrodzeni z wody i Ducha Świętego, ustanawiani są [...], rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym [...] co niegdyś nie był ludem, teraz zaś jest Ludem Bożym<sup>29</sup>

Ten Lud Boży charakteryzuje się dynamizmem, gdyż żyje i wędruje do celu wyznaczonego przez Boga oraz jest jakby ofiarowanym światu sakramentem zbawienia<sup>30</sup> Stanowi on także wspólnotę, dążącą do świętości, która jest rzeczywistością nadprzyrodzoną, a zarazem bytem społecznym, widzialnym, sprawdzalnym<sup>31</sup> Synod krakowski, nawiązując do nauczania soborowego, ukazuje Kościół krakowski jako Lud Boży:

[...] część Ludu Bożego powierzona pieczy pastoralnej biskupa i współpracujących z nim kapłanów [...]<sup>32</sup>.

Lud Boży jest wspólnotą wierzących, w której uczestniczą nie tylko biskup i kapłani, ale także świeccy i zakonnicy:

Kościół Krakowski jest więc wspólnotą wierzących, powołaną przez Chrystusa do świętości [...]<sup>33</sup>

Nauka o potrójnym posłannictwie Chrystusa – Proroka, Kapłana i Króla, w której uczestniczy cały Lud Boży stanowi istotny element eklezjologii soborowej<sup>34</sup> Synod krakowski, jak już wspominaliśmy, za-

<sup>28</sup> Por. tamże, s. 16–17.

<sup>29</sup> Konstytucja *Lumen gentium* (dalej: LG), 9.

<sup>30</sup> Por. Y. Congar, *Kościół jako Lud Boży*, „Concilium. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 1–10:1965, s. 18.

<sup>31</sup> Por. LG 8.

<sup>32</sup> Dekret *Christus Dominus* (dalej: DB), 11.

<sup>33</sup> Archidiecezja krakowska, DSAK, t. 1, s. 180.

<sup>34</sup> Por. LG 10–13.

czepnął z tego nauczania co widoczne jest nie tylko w układzie dokumentów, ale także w jego treści. Naucza *Vaticanum II*:

Święty Lud Boży uczestniczy także w prorockiej funkcji Chrystusa, szerząc o Nim żywe świadectwo, przede wszystkim życiem wiary i miłości i składając Bogu ofiarę chwały [...] <sup>35</sup>

Lud Boży archidiecezji krakowskiej uczestniczy w posłannictwie prorocko-nauczycielskim Chrystusa i Kościoła: przez głoszenie słowa Bożego, przez przekaz wiary w rodzinie, przez refleksję teologiczną w kształtowaniu życia wiary i przez działalność misyjną <sup>36</sup>

Nauczanie soborowe podkreśla posłannictwo kapłańskie Chrystusa:

Chrystus Pan, Kapłan wzięty spośród ludzi, nowy lud uczynił królestwem – kapłanami dla Boga i Ojca swojego <sup>37</sup>

W kapłaństwie Chrystusa uczestniczą wszyscy ochrzczeni na swój sposób. Inaczej uczestniczą ci, którzy zostali naznaczeni kapłaństwem służebnym, czyli hierarchicznym <sup>38</sup> Przywołaną naukę soborową o posłudze kapłańskiej Ludu Bożego w archidiecezji krakowskiej <sup>39</sup> odzwierciedlają następujące dokumenty końcow synodu: „Eucharystia źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego” <sup>40</sup>, „Chrzest i bierzmowanie jako sakramenty wprowadzające w świętość chrześcijańską” <sup>41</sup>, „Pokuta i sakrament pokuty, udział chrześcijan w Chrystusowym zwycięstwie nad grzechem” <sup>42</sup>, „Sakrament namaszczenia chorych, udział chrześcijanina w cierpieniu Chrystusa i Jego zwycięstwie nad śmiercią” <sup>43</sup>, „Sakrament kapłaństwa Chrystusowego” <sup>44</sup>, „Małżeństwo chrześcijańskie” <sup>45</sup>, „Uświęcanie czasu” <sup>46</sup>

Nauczanie soborowe zajmuje się udziałem wiernych w posłannictwie królewsko-pasterskim Chrystusa. Udział ten jest różnorodny, inaczej

<sup>35</sup> Tamże, 12.

<sup>36</sup> Por. DSAK, t. 1, s. 191–236, s. 248–251.

<sup>37</sup> LG 10.

<sup>38</sup> Por. tamże, 10.

<sup>39</sup> Szerzej o tym: J. Szkodoń, *Posługa Kapłańska Ludu Bożego w dokumentach Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej*, [w:] *Synod Krakowski odczytany na nowo*, s. 33–43.

<sup>40</sup> DSAK, t. 1, s. 255–266.

<sup>41</sup> Tamże, s. 267–285.

<sup>42</sup> Tamże, s. 286–297.

<sup>43</sup> Tamże, s. 298–307.

<sup>44</sup> Tamże, s. 308–322.

<sup>45</sup> Tamże, s. 323–333.

<sup>46</sup> Tamże, s. 324–346.

w tej posłudze uczestniczą biskupi, inaczej kapłani, a jeszcze inaczej wierni świeccy<sup>47</sup> Dokumenty synodu krakowskiego, w sposób bardzo swoisty, ujmują udział wiernych w tej posłudze:

W ramach posługi królewsko-pasterskiej Chrystusa i Ludu Bożego Archidiecezji Krakowskiej Synod Duszpasterski poddaje analizie i ustala duszpasterskie wskazania w odrębnych dokumentach dla poszczególnych problemów religijno-moralnych, a więc dla problemu: rodziny, dziecka, młodzieży, apostołstwa miłości, odpowiedzialności chrześcijan za budowę świata, kultury, pracy zawodowej i struktur diecezjalnych<sup>48</sup>

Jest to bardzo szerokie ujęcie posługi królewsko-pasterskiej. W nauczaniu *Vaticanum II* odrębnie ukazano naukę o małżeństwie i rodzinie, o godności osoby ludzkiej i jej prawach, o kulturze, o działalności gospodarczej, społecznej i politycznej<sup>49</sup> Jednak wszystkie te problemy znajdują takie czy inne odzwierciedlenie w nauczaniu synodu krakowskiego. Także soborowe wskazania o ekumenizmie zawarte w dekrecie *Unitatis redintegratio* znajdują odbicie w synodzie<sup>50</sup>

Nietrudno zauważyć, że ukazane w tym punkcie odzwierciedlenie nauczania *Vaticanum II* w synodzie krakowskim jest jedynie zasygnalizowanym katalogiem zagadnień, które trzeba szerzej omówić w innym opracowaniu.

\* \* \*

Pomysłodawcą i inicjatorem Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej był kard. Karol Wojtyła. Jako aktywny uczestnik *Vaticanum II* i współtwórca jego nauczania, pragnął je przeszczepić na grunt Kościoła w Polsce, w szczególności w archidiecezji krakowskiej. Za jedno z narzędzi zrealizowania tego celu uznał synod pastoralny, rozumiany jako kilkuletnia akcja duszpasterska, w której może uczestniczyć cały Lud Boży archidiecezji. Dzięki takiej metodzie owoce synodu krakowskiego, w postaci odnowy życia religijnego i ożywienia wiary, trwają nadal.

<sup>47</sup> Por. KKK 27–28, 36–37.

<sup>48</sup> DSAK, t. 1, s. 349.

<sup>49</sup> Nauczanie to zawarte jest w konstytucji *Gaudium et spes*.

<sup>50</sup> Por. DSAK, t. 1, s. 496–501.

**IL RUOLO E SIGNIFICATO DEL SINODO PASTORALE  
DELL'ARCIDIOCESI DI CRACOVIA (1972-1979)**

**S o m m a r i o**

Un elemento significativo della ricca eredità del Servo di Dio Giovanni Paolo II è il Sinodo Pastorale dell'Arcidiocesi di Cracovia. Egli era il suo iniziatore ed ispiratore, percependo il Sinodo come strumento della ricezione dell'insegnamento conciliare nell'Arcidiocesi di Cracovia. Tale compito poteva solo compiere il sinodo di carattere pastorale, concepito come azione pastorale di alcuni anni. Grazie a questo il Sinodo di Cracovia ha attuato il rinnovamento della vita religiosa e l'arricchimento della fede del Popolo di Dio e i suoi frutti perdurano ancora.